Rok 5. Nr. 139

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agenturach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice. Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skrzyt. poczt. 33

Chojnice, czwartek 18 czerwca 1925 r.

W jakim celu?

Nadesłano nam z Kuratorjum szkolnego w Toruniu książeczkę, drukowaną na 36 stronach ozdobnego papieru w równie ozdobnej żółtej tekturce z napisem „Wyrok w procesie o obrazę władz szkólnych". Gdyśmy pobieżnie tę broszurę przejrzeli, odłożyliśmy ją na bok z uwagą: „Szkoda było wydanych na druk i papier pieniędzy. Można je było lepiej zużyć na piśmienne materjały dla dzieci". Co bowiem zawiera ta broszura? Zawiera w zobrazowaniu przebieg procesu toruńskiego i to w takiem zestawieniu, ażeby p. Kuratora i nauczycieli toruńskich w oczach społeczeństwa wybielić. Nie wiemy, kto tę książeczkę kazał wydrukować. Czy Kuratorjum pomorskie uczyniło to z własnego popędu, czy też z polecenia władz centralnych w Warszawie? Jestto pytanie bardzo ważne właśnie dla tego, że wydanie tej broszury uważamy za rzecz nietylko chybioną ale równocześnie za szkodliwą ze stanowiska do ra polskiego na Pomorzu. Jeżeli tę książeczkę wydało Kuratorjum pomorskie, natenczas wydało ją w obronie własnej, a więc w obronie swych rządów. Jeżeli książeczka ta została jednak wydaną z poręki ministerstwa oświaty, natenczas chodziłoby tu o obronę całego dotychczasowego systemu szkolnego w Polsce, a szczególnie na Pomorzu i przeciwko temu musielibyśmy z całą stanowczością zaprotestować.

Rzecz z wydaniem tej broszury uważamy za chybioną. Władze szkólne wciąż się bowiem upierają przy tem, że tu chodzi o zwykłą obrazę władz szkólnych. Tymczasem obraza władz szkólnych jest w zapatrywaniu całego światlejszego naszego społeczeństwa w tym wypadku sprawą podrzędną. Na naczelne miejsce wysuwają się jakoby ognistą ręką na ścianie pisane słowa: „Zawróćcie z błędnej drogi! Ten proces jest bowiem zbiorowiskiem następstw nieznajomości duszy dziecka pomorskiego". Władze szkólne upatrują w tym procesie naruszenie powagi władzy, którą pragną jak to widzimy, za wszelką cenę przywrócić, społeczeństwo polskie tymczasem upatruje w nim pęknięcie jednego z wrzodów na niezdrowem ciele naszej państwowości.

Rzecz z wydaniem tej broszury jest dalej bardzo szkodliwą, bo ona może w społeczeństwie wywołać rozczarowanie, że wszystko ma zostać po dawnemu, a tem samem pogłębić ferment rozdrażnienia wśród społeczeństwa. Po za kulisami pracują jakieś duchy, którym zależy widocznie na szerzeniu zamętu i pogłębianiu rozdźwięku pomiędzy społeczeństwem pomorskiem i wielkopolskiem a Warszawą. Warszawa postępuje z Pomorzem tak, jak gdyby nos był dla tabakiery, jak gdyby zatem to Pomorze miało ponosić wszelkie najcięższe ofiary dla ojczyzny, a w zamian za to miało być traktowane jak ziemia pod względem narodowym niepewna, którą należy kultury uczyć. My tu na Pomorzu po ostatnim procesie toruńskim odetchnęliśmy, jakoby nam ciężka zmora z piersi spadła w nadziei, że przecież Warszawa postara się przedewszystkiem o zmianę nauczycieli w Toruniu, a w dalszym ciągu o powolne zastępywanie nauczycieli obcych siłami pomorskiemi, a tu wydaje się broszurę, w której się nauczycieli tak bieli, jakoby wszyscy oni mieli nadal pozostać na miejscu, jakoby zatem wszystko miało pójść w dalszym ciągu dotychczasowym torem.

Ciekawa nadto rzecz, że broszurę tę wydano na krótko przed wznowieniem procesu, który tym razem wyznaczono bardzo wcześnie bo na 18. bm. Gazety nasze poszczególne podnoszą, że społeczeństwo polskie wyniku tego wznowionego procesu będzie oczekiwało z najwyższem napięciem. To samo i my twierdzimy. Kto bowiem przypuszcza, że społeczeństwo nasze pogodzi się powoli ze zapatrywaniem, jakoby tu chodziło tylko o obrazę władz szkolnych, jakoby zatem sąd miał tu rozstrzygającą rolę, ten się nietylko grubo myli, ale wyrządza społeczeństwu pomorskiemu a tem samem Polsce wielką krzywdę. Władze warszawskie jak przypuszczamy, zabiorą tu głos i zabiorą go w krótkim czasie. Tu bowiem chodzi, jak słusznie powiedział „Wiarus Wielkopolski", o wielki kapitał moralny, gromadzony w ciągu blisko półtorawiekowej niewoli politycznej z pokolenia na pokolenie, z dziada na ojca i z ojca na syna. Ten wielki skarb moralny, to jest naszą sprawę polską, z którą ukrywać się musieliśmy jak pierwsi chrześcijanie w katakumbach, sprawę czystą, nieskalaną i niesplamioną, a nawet krwią i męczeństwem uświęconą, wniesiono do Polski na nowo od budowanej. A ten wielki kapitał moralny przez nie zręczność biurokratów mołopolskich został naruszony. Naruszone zostało to, co wychowywało nam ludzi charakteru, entuzjazmu, wiary w potęgę idei i sił moralnych.

To są słowa organu poznańskiego, które każdy z nas słowo w słowo podpisze. Tego to właśnie biurokratyzmu tak strasznie się lękamy. Bo on jest bezdusznym, wyzuty zupełnie z wszelkiego miaromierza na potrzeby i życzenia naszej pomorskiej ludności. Lękamy się, ażeby ów małopolski biurokratyzm nie święcił znowu triumfu z okazji procesu toruńskiego. Miejmy nadzieję, że władze centralne w Warszawie do tego nie dopuszczą.

Wstępne notowania giełdowe	
16. 6. 1925 r. o godz. 10 przed połudn.	
w Gdańsku:	
100 złotych wypłata na Warszawę	99,65
100 złotych w notach	99,70
dolar	5,18
w Warszawie:	
Dolar na złoty	5,18

Nawołują do strajku.

Z różnych stron kraju donoszą, że jakieś żywioły z pod ciemnej gwiazdy nawołują do strajku rolnego. Ludziom gadają, że o ile będą strajkować, wówczas ziemia będzie do nich należała. Są to niewątpliwie wysłańcy komunizmu.

Anglicy chcą nawiązać stósunki gospodarcze z Pomorzem.

W niedzielę odbyła się w pawilonie pomorskiej Wystawy Rolniczej dwugodzinna konferencja parlamentarzystów angielskich z przedstawicielami przemysłu i kupiectwa pomorskiego nad możliwością nawiązania stósunków kupieckich. Mówiono o wywozie i dowozie, o wzajemnej wymianie towarów, o zapotrzebowaniu surowca itd. Goście angielscy przyrzekli zainteresować angielski przemysł i handel życiem gospodarczem Polski.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Wielka uroczystość luterska.

Swiat luterski gotuje się do wielkiej uroczystości Oto 14 czerwca przypadło 400 lat od chwili, gdy Marcin Luther zrzucił ze siebie habit katolickiego zakonnika i ożenił się ze zakonnicą, która również jak on porzuciła zakon. Dla lutrów jest to wielka uroczystość, ponieważ z chwilą ożenku Luther zerwał nazawsze z wiarą katolicką i z kapłaństwem i został apostołem protestantyzmu. Z tej okazji odbywały się wielkie uroczystości w mieście Wittenberg i w Erfurcie.

Nansen jedzie pod biegun.

Znany badacz okolic pod biegunem północnym Nansen układa się w Berlinie o budowę balonu o przestrzeni 150 tys. metrów, dla wyruszenia pod biegun północny. Balon ma zawierać specjalne przyrządy do badań naukowych. Fundusze na ten cel posiada międzynarodowe Towarzystwo do badań krajów północnych. Nansen przypuszcza, że uda mu się wyruszyć w podróż w r. 1927.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Nowe gniazdo bandyckie.

Policja w Stanisławowie i we Lwowie w Małopolsce Wschodniej weszła na trop spisku hajdamaków małopolskich, którzy we Wschodniej Małopolsce uprawiali rozboje i wywrotową robotę antypolską. Kluczem do tego odkrycia było okradzenie poczty w Kałuszu. Oto policja otrzymała od jednego z pochwyconych bandytów wiadomość, że przebywali oni we wili grecko katolickich Sióstr Bazyljanek we Lwowie przy ulicy Ubocz. Wilę niespodzianie naszła policja i urządziła rewizję. Znaleziono obfity materjał obciążający. Siostry opowiadały, że wila należy do ks. Metropolity Szeptyckiego i że one nie wiedziały, co się we wili dzieje, ponieważ mieszkania prywatne zajmowane tam były z polecenia kancelarji metropolitalnej grecko katolickiej.

Tam też znaleziono poszukiwanego przez władze policyjne 19 letniego Baranowskiego, syna księdza grecko katolickiego, który brał również udział w napadzie na ambulans pocztowy. Proboszcz ów przetrzymywał u siebie spiskowców ukraińskich, za co został przyaresztowany.

Szczegóły powyższe rzucają ciekawe światło na działalność Metropolity rusko katolickiego. Oddawna jest on znany ze swej antypolskiej roboty. Jak wiadomo, jest on rodzonym bratem generała Szeptyckiego. Generał Szeptycki jest najlepszym Polakiem, a Metropolita naród polski zdradza.

Co w Senacie mówili o naszym budżecie?

Senator Zdanowski rozwiódł się szerzej o naszem położeniu gospodarczem Nasamprzód zauważył, że w gospodarce naszej jest już trochę lepiej. Z monopolu tytoniowego, z podatku obrotowego i z wkładek oszczędnościowych wpłynęło już nieco więcej grosza, ale to nie wystarczy. Bilans handlowy i płatniczy pogorszył się bowiem. Coprawda to liczyć można na pomyślne urodzaje, ale większa ich część została już sprzedaną na pniu po 8 zł. od metra żyta. Podatku majątkowego wciągać się nie da, ponieważ brak gotówki. Nawet we Francji zdają sobie należycie sprawę z nieziszczalności podatku majątkowego.

Tak samo nie można liczyć wiele na podatek przemysłowy i gruntowy w obec zmniejszenia się liczby płatników. W ogóle mówi się zanadto o niedopowiedniem opodatkowaniu. Tymczasem jest w Polsce tylko 111 tys. ludzi, którzy liczą ponad 10000 zł. majątku rolniczego, przemysłowego i handlowego.

Tak samo ciążą na ludności podatki pośrednie. Naprzykład podatku od cukru zwiększyć już niepodobna, ponieważ cukier musiałby podrożeć, czego w interesie ludności zrobić niepodobna. Ale powinno się lepiej opodatkować tych którzy mają pieniądze na lepszy towar. Ten, który pali papierosa za 10 groszy powinien płacić daleko więcej od tego, który pali papierosa za grosz.

Powinniśmy zwracać więcej uwagi na komisje oszczędnościowe, jak to robią na zachodzie. Tam w oszczędności widzą poprawę stósunków. My jednakowoż oszczędzać nie lubimy.

Należy nam nauczyć się również więcej pracować. W dotychczasowych bowiem warunkach konkurować z Niemcami, którzy pracują 10 godzin, nie możemy. Minister Sokal obiecywał, że Niemcy od kwietnia pracować będą tylko 8 godzin. To się jednakowoż nie sprawdziło. Jeżeli zaś Niemcy twierdzą, że muszą dłużej pracować, ażeby odbudować to, co wojna zniszczyła, to o ile więcej my mamy prawo twierdzić to samo.

Ręka byłego ministra Thugutta.

Posłów ukraińskich Czuczmaja, Sergjusza Kozickiego i Wasynczuka skazano na więzienie za uprawianie zdrady państwa i natychmiast ich przyaresztowano. Tymczasem ostatnio nadszedł z ministerstwa sprawiedliwości nakaz wypuszczenia ich na wolność za kaucją od 100 do 500 zł. Prokurator, który przeciwko wypuszczeniu protestował, musiał protest cofnąć. Mówią, że minister sprawiedliwości działał pod wpływem b. ministra Thugutta.

O pomnik dla ks. Skorupki.

Rozporządzono swego czasu, ażeby pomnik dla nieśmiertelnego ks. Skorupki, który stanął na czele wojsk, mających stoczyć z bolszewikami śmiertelny bój, stanął na placu Zbawiciela. Pomnik miał mieć wysokość około 8 metrów. Komisje, które tym pomnikiem się zajmują, doszły jednakowoż do wniosku, że plac Zbawiciela nie jest odpowiedniem miejscem do postawienia pomnika. Magistrat polecił wydziałowi technicznemu wynalezienie innego placu pod pomnik.

Kurs Zw. Lud. Narodowego w Chojnicach.

Na wzór kursów jakie się już odbywały we Wejherowie, Starogardzie i Kościerzynie, urządza Związek Lud Narodowy w niedzielę dnia 21 bm. odpowiedni kurs także w Chojnicach i to w sali hotelu Centralnego. Kurs rozpocznie się o godz. 12 przed poł. i trwać będzie do godz. 2-giej popoł. O godz. 2 giej nastąpi przerwa obiadowa do godz. 3, potem odbędą się dalsze obrady aż do wyczerpanie tematu obrad. Przemawiać będą posłowie Petrycki, Rzepecki, Marweg, Sacha, Sołtysiak i Stormowski.

Kołom Zw Lud. Narodowym, mężom zaufania oraz członkom i zwolennikom naszej organizacji pow. Chojnickiego i Tucholskiego zwraca się uwagę na tę dogodnie się nadarzającą okazję do poinformowania się przestronnie o naszem położeniu politycznem i gospodarczem, o pracach Sejmu i zamiarach Rządu a zarazem też i o położeniu politycznem innych państw narodów. Dlatego też wzywamy do licznego udziału w tych kursach i wykorzystania tak dogodnej sposobności. Odbyte już dotąd kursa zgromadziły zawsze liczne rzesze, uświadomione części naszego społeczeństwa tak ze wsi jak i z miast. Mamy zatem nadzieję, że niemniej dzielnie spieszą się nasi działacze narodowi z wzmiankowanych powyżej powiatów.

Sekretarjat wojewódzki S. L N.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 17 czerwca 1925 r.

Dziś: Nikandra i Marjana mm.
Słońca wschód 3.39 zachód 8.23.
Księżyca wschód 2.4 zachód 4.15.

Jutro: Marka i Marcelina mm.
Słońca wschód 3.39. zachód 8.23.
Księżyca wschód 2.27 zachód 5.13.

— **Z Rady Miejskiej**. Poniedziałkowe posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się przy prawie kompletnym udziale radnych. Przewodniczył mecenas pan Kopicki, magistrat zastąpiony był przez radców pp. Huberta i Kunowskiego. Na członków depotacji ubogich wybrano panią Ulandowską i kupca p Grzywacza. W sprawie wniosku magistratu o powzięcie uchwały ubezpieczenia od szkody ogniowej nieruchomości miejskich uznano jednomyślnie konieczność takiego ubezpieczenia w wysokości co najmniej 1 305 000 zł. Nieruchomości zakupione swego czasu celem regulacji ulic, do zburzenia nie są w tej sumie wliczone. Chodzi tu o chaty położone przy ul. Staroszkolnej, szosie Gdańskiej, przy ew. cmentarzu, Błoni Zakonnej i Wysokiej. Na razie nie można jednakże myśleć o burzeniu starych walących się budowli, gdyż pobudować na ich miejsce nowych niema za co. W sprawie ubezpieczenia postanowiono ściągnąć oferty poszczególnych towarzystw ubezpieczeniowych, z których najkorzystniejszą rada na przyszłem zebraniu zatwierdzi.

Dłużej zatrzymano się nad sprawą miejscowej szkoły wydziałowej. Sprawa ta jakoś ciężko jest do strawienia. Referował sprawę radny p Bolle. Jak wiadomo w roku 1920 pomiędzy miastem a Kuratorjum szkolnem stanął układ, na mocy którego państwo zobowiązało się oprócz mniejszych świadczeń ze strony miasta utrzymać szkołę tę na własny rachunek i to w zamian za oddany gmach, bogate przybory naukowe itd. Również zobowiązało się Kuratorjum, skoro warunki po temu nastąpią, przekształcić szkołę na gimnazjum żeńskie. Obecnie Kuratorjum pod naciskiem widocznie ministerstwa oświaty czyni wybiegi od zawartej umowy i domaga się od miasta, aby takowe opłacało z własnych funduszów dwie siły nauczycielskie. Miasto znowuż powołując się na zawartą umowę czynić tego nie chce, wobec czego Kuratorjum zagroziło zamknięciem szkoły od pierwszego sierpnia. Nie chcąc do tego dopuścić, gdyż zamknięcie tej szkoły stanowiłoby znaczny uszczerbek dorobku naszego życia kulturalnego, komisja przygotowawcza szukając drogi wyjścia, poleciła radzie miejskiej uchwalić czesne za uczestnictwo do szkoły i to w następującej wysokości: od 1 do 3. klasy dla miejscowych uczennic lub uczniów 4 zł., dla zamiejscowych 8 zł., od 4 do 5 klasy dla miejscowych 5 zł., dla zamiejscowych 10 zł. miesięcznie. Po ożywionej dyskusji uchwalono zobowiązać się do opłacania dwuch sił nauczycielskich, skoro kuratorjum zgodzi się na pobieranie czesnego czyli opłaty za naukę. Również polecono magistratowi stwierdzić, czy kuratorjum zobowiązane jest do trzymania się kontraktu. Zezwolenie na pobieranie czesnego za naukę będzie stanowiło dla Kuratorjum a zwłaszcza Ministerstwa twardy orzech do zgryzienia, gdyż jak wiadomo Konstytucja Polska powiada, iż udzielanie nauki w zakładach państwowych jest bezpłatne.

W dalszym ciągu posiedzenie uchwaliło wybudowanie chodników przy pl. Jagiellońskim. Dalej utanąć ma przy bramie Człuchowskiej murowany ustęp publiczny kosztem 780 zł Mając jednakże kiepskie doświadczenie z opłakaną budową domów przy Rzeźni, gdzie również łatwowiernie Rada miejska zezwoliła na budowę bez przedłożenia ścisłego planu budowy, na wniosek radnego p. Lisewskiego uchwalono zażądać od magistratu przedłożenia na przyszłe posiedzenie ścisłego już planu. Skoro mający zostać postawionym ustęp publiczny okaże się odpowiednim, pobudowane zostaną dwa dalsze.

Jako zapomogę dla Wystawy Pomorskiej Rada uchwaliła 150 zł. Również na skutek wniosku radnego p. Bolle i towarzyszy uchwalono dać dla pilnych uczni szkoły dokształcającej 100 zł. zapomogi celem umożliwienia im zwiedzenia wystawy. Uchwalono również przystąpić tymczasowo do Towarzystwa Nauki towaroznawstwa w Krakowie.

— **Związek** Obrony Kresów Zachodnich urządza i w tym roku kolonje letnie dla dzieci polskich z Niemiec. Na Pomorze przypada 500 dzieci, a na powiat chojnicki 20 do 25 dzieci. Związek powyższy przyjmuje na siebie koszta podróży a także opieki wychowawczej i sanitarnej, nie jest jednak w stanie zapewnić dostatecznej ilości kwater. Wobec tego zwraca się do obywatelstwa powiatu chojnickiego z prośbą o zaofiarowanie kwater bezpłatnych dla polskich dzieci z Niemiec.

Osoby życzące sobie przyjąć jedno lub więcej dzieci na 1 miesiąc zechcą zgłosić to pisemnie do Wydziału Powiatowego w Chojnicach. Pierwsza partja dzieci przybędzie w połowie lipca, druga i ostatnia w połowie sierpnia.

— **Wobec pogłosek**, pochodzących prawdopodobnie z nieprzyjaznych źródeł i głoszących nieuzasadnione niczem obawy o niewykończeniu na czas robót budowlanych koło Pomorskiej Wystawy, możemy z całą przyjemnością powtórzyć zapewnienia Dyrekcji Wystawy, iż wszystkie prace organizacyjne i budowlane na czas skończone będą, o czem świadczy wymownie dzisiejszy stan robót, które są już na ukończeniu.

— **Poświęcenie sztandaru** Sodalicji Marjańskiej. W niedzielę 21 czerwca w święto patronalne św. Alojzego odbędzie się o godz. 8 wieczorem nabożeństwo w kościele gimnazjalnym z nieszporami i Wystawieniem Sakramentu św, poczem nastąpi krótkie kazanie i poświęcenie sztandaru. Po nabożeństwie odbędzie się uroczysta wieczornica w auli gimnazjum, na którą składać się będą reprodukcje orkiestry gimnazjalnej, śpiewy, deklamacje, przemowy, wbijanie gwoździ pamiątkowych itd. Jako nowość zanotować należy własną kompozycję znakomitego muzyka pana prof. L. Wagnera z gimnazjum chojnickiego pt. „Nasz Sztandar“.

Liczyć można, że udział w wieczornicy będzie jak najliczniejszy.

— **W najbliższym czasie** będą wykonywane większe prace pomiarowe na majątkach państwowych w Ogorzelinach dla poprawienia katastru gruntowego. W tym celu urzędnik z ramienia Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudządzu obchodzić będzie musiał także grunta obce. Urzędnik jest zobowiązany możliwie ochraniać ziemiopłody, za możliwe zaś szkody wyrządzone przy tej sposobności wypłaci Okręgowy Urząd Ziemski w gotówce. Również ostrzega p. Starosta pow. chojnickiego, by nie usuwano i nie uszkadzano znaków służących do pomiarów jak pali, drągów, kamieni granicznych, rur itd.

— **Wygodne krowy**. Jak już donosiliśmy, zbiegła z soboty na niedzielę p. Biedzie krowa, przypuszczalnie w celu wzięcia kąpieli w jeziorze Charzykowskiem, z której to miejscowości pochodziła i gdzie ją też faktycznie odnaleziono. Jako pierwszy tego rodzaju wypadek ujętą była nasza notatka trochę żartobliwie. Jednak wobec powtórnego tego rodzaju wypadku przejść musimy do sprawy tej poważniej. Otóż jak się dowiadujemy podobnego figla wypłatała krowa p. Tonnowi, znikając bez wieści z chlewów tutejszej rzeźni miejskiej, gdzie umieszczono ją w celu uboju. Krowa ta pochodziła tak samo z Charzykowa. Widocznie zatęskniła za rodzinnemi wodami. Widziano ją rzekomo w ulicy Młyńskiej obok banku jak rozpatrywała sobie położenie. Ostatecznie jednak znikła, robiąc właścicielowi niemało kłopotu. Przypuśćmy jednak, że nie długo będzie się cieszyć wolnością, lecz w krótkim czasie dostanie się w garnki naszych szanownych gosposi.

— **Miejscowe Bractwo Strzeleckie** notować może nowe laury w strzelaniu gościnnem u Bractw Strzeleckich w Koronowie i Świeciu, dokąd kilku członków się było udało i okryci sławą, ozdobieni orderami i obdarowani premjami do naszego miasta powrócili. W strzelaniu w Koronowie udział brało z Chojnic 4 członków, znowuż w Świeciu 6 członków.

— **Egzamin maturalny** czyli dojrzałości w dniach 15 i 16 bm. złożyli przy miejscowem państwowem gimnazjum następujący uczniowie: Czaple wski, Ferak, Główczewski Leon, Główczewski Wojciech, Kaszubowski, Kinka, Mechlin, Przybiez, Radke, Szefler, Szulc, Sikorski, Szmagliński, Sobierajczyk, Synak, Wróblewski, Wydrowski. Od egzaminu ustnego zwolnieni zostali: Kinka, Mechlin, Szefler i Synak. Komisji egzaminacyjnej przewodniczył dr. Ryniewicz z Kuratorjum szkolnego z Torunia. Ogólne wyniki przy egzaminach uważać można jako dobre.

— **Zebranie** przygotowawcze Związku Ludowo Narodowego odbyło się w ubiegłą sobotę w hotelu Centralnym. Przewodniczył mecenas p. Kopicki. Po referacie politycznym omawiającym obecne położenie krajowe i zagraniczne pana Jeski z Bydgoszczy, przystąpiono do ścisłych obrad nad mającem się odbyć w niedzielę zebraniu poselskiem w hotelu Centralnym, o czem pisaliśmy.

— **Roboty** przy kładzeniu chodnika przy ulicy Dworcowej są na ukończeniu. Obecnie rozpoczyna się pracę nad orzebrukowaniem tejże ulicy.

— **Przytrzymano** jednego osobnika podejrzanego o kradzież, który usiłował zbyć tu niektóre rzeczy podejrzanego pochodzenia.

Kronika prowincjonalna.

Lichnowy, pow. chojnicki. W sobotę o godz. 4 po południu doszło tu w oberży p. Schreibera do krwawej bójki pomiedzy niemieckim kolonistą Kurzyńskim ze Sławęcina i innym osadnikiem polskim z Miljanówka. Do bójki tej wmięszali się inni i wkrótce lała się krew strumieniem. Zbito obydwóch tak, iż udać się musieli natychmiast do lekarza.

Ogorzeliny. Na niedzielne zebranie organizacyjne celem założenia Towarzystwa powstańców i wojaków przybyli także wojacy z Chojnic w sile 32 członków. Pan Gościński, zawiadowca stacji Ogorzeliny zagaił zebranie i przedstawił cel dzisiejszego zebrania, i zaproponował, aby na marszałka tego zebrania wybrano p. A. Kunowskiego z Chojnic, na co się zebranie jednogłośnie zgodziło. Pan Kunowski przemówił w gorących słowach do zebranych o wolności, przypominając dawniejszą niewolę, jak to ojcowie nasi po utracie tej Wolności kilkakrotnie powstawali przeciw swym ciemięzcom w zbrojnych powstaniach, lecz mimo bohaterskich wysiłków nie zdołali już przywrócić tej wolności, ale nie przestano nadal starać się o uzyskanie jej. A kiedy nasza generacja miała to szczęście uzyskać z powrotem tą wolność, to powinniśmy ją umieć strzedz, aby nie dostać się powtórnie w tą niewolę, a cel ten osiągniemy, gdy się organizować będziemy w Tow. Powst. i Woj. Potem przemówił prezes Tow. Chojnickiego p. Standera, który wyjaśnił cel tych towarzystw. Po przemówieniu kilku innych panów przystąpiono do zapisywania się na członków, zapisało się na razie 27 członków i 5 pań jako członkinie wspierające, które mają zamiar wyszkolić się jako sanitarjuszki, co wywołało bardzo huczne oklaski.

Potem przystąpiono do wyboru zarządu. Prezesem wybrano jednogłośnie druha Henszkiego z Nowegodworu, wiceprezesem druha Stefana Gościńskiego z Ogorzelin. Sekretarzem druha Sękowskiego z Nowegodworu, zastępcą sekretarza druha Osińskiego Bolesława z Ogorzelin, skarbnikiem wybrany został druh. Jakubowski z Ogorzelin. Komendantem wybrano druha Piotra Gałązke, z Nowegodworu. Jako ławników wybrano druha Wachowiaka z Melanówka i drucha Sochaczewskiego z Ogorzelin.

Zaznaczyć wypada jednogłośny wybór wszystkich członków zarządu i także to, że i oficerowie rezerwy się z nami także łączą. Po wyborze zarządu zdał przewodnictwo p. Kunowski nowemu zarządowi, któremu kładł na serce spełnianie gorliwe na siebie przyjętych obowiązków. Także p. Standera nawoływał do zgodnej i wytrwałej pracy. Na zakończenie wzniesiono okrzyk na Najjaśniejszą naszą Rzeczypospolitą i na Prezydenta Pana Wojciechowskiego.

Łubna, pow. chojnicki. W dniu 23. bm. o godz. 4 po poł. w lokalu sołeckim odbędzie się publiczny przetarg polowania okręgu II gminy Łubna, obszaru Kamiennejgóry, na przeciąg 6 lat od zatwierdzenia kontraktu. Do licytowania mają prawo tylko członkowie gminy.

Czersk. (Wielki zjazd towarzystw Młodzieży). W niedzielę dnia 28 czerwca br. oraz w poniedziałek dnia 29 w uroczystość apost. św. Piotra i Pawła odbedzie się w Czersku wielki zjazd wszystkich towarzystw młodzieży z całego Pomorza. Przyjazd towarzystw Młodzieży z innych dzielnic Polski, jak z Poznańskiego itd. nie jest wykluczony. Zapoczątkowano już prace przygotowawcze na wielką skalę. Głównym propagatorem tej ideowej sprawy oraz duszą wszystkiego jest ks. prof. Gołomski w Toruniu, w którego ręku spoczywa generalny sekretarjat wszelkich towarz. młodz. na Pomorzu. Obrano Czersk jako pierwszą miejscowość podobnego zjazdu na Pomorzu zapewnie dla tego, iż tu najwięcej rozwijały się towarzystwa młodzieży pod wezwaniem św. Stanisława Kostki z centralą w Czersku oraz z licznemi filjami rozsianemi prawie we wszystkich wioskach olbrzymiej parafji Czerskiej. A więc Czersk ma służyć jako wzór innym kołom młodzieży z Polski. Oby spisał się w dniu zjazdu należycie. Bliższych szczegółów oraz programu zjazdu narazie brak.

Czersk. (Srebrne gody małżeńskie). W ubiegły czwartek, w uroczystość Bożego Ciała, obchodziło państwo Ignacy i Salomea Czapiewscy, zamieszkali przy ulicy Starogardzkiej 17 25-letni jubileusz swego pożycia małżeńskiego. Państwo Czapiewscy znani są współobywatelom Czerska jako wzorowi małżonkowie oraz dobrzy rodzice. Wychowali bardzo liczną gromadkę dzieci, około 10-ciu, z których większa połowa niestety zmarła, a więc zaznali już nielada smutku. Szanownym Jubilatom należy życzyć doczekania Złotego wesela.

Czersk. Ostatni jarmark ściągnął wielkie tłumy publiczności, w tem też dużo handlarzy z różnemi towarami. Spędzono również sporo koni i bydła. Handel jednakowoż był słaby, a to głównie wobec braku gotówki. Ceny nie były wysokie, za konie płacono przeciętnie od 200 do 500 zł, za bydło od 100 do 250 zł. Mimo tanich cen stosunkowo niewiele sprzedano, zwłaszcza bydła, które po części już w południe prowadzono z powrotem do domu.

Jak zwykle na tutejszych jarmarkach, tak i tym razem dokonano kilku oszustw i kradzieży. I tak pewnemu gospodarzowi z Ossowa skradziono z kieszeni w niewytłomaczony sposób przeszło 100 złotych, które miał na zakup drugiej krowy, zaś innemu gospodarzowi z okolicy Czerska skradziono w ten sam sposób 10 zł. Pewnego znowu handlarza z Ł dzi oszukał drugi kongresówiak przez to, że chciał pierwszemu nastręczać klientelę, a za to przywłaszczył sobie ubranie. Coprawda handlarz przyrzekł mu nagrodę, ale nie taką. Policja oszustowi, który obecnie zamieszkuje w Gutówcu, ubranie odebrała i sprawę skierowała na drogę sądową. Nadto aresztowano pewnego pijaka, który na dworcu urządzał awanturę, a przywołanym dwom urzędnikom policyjnym stawiał opór i ugryzł jednego urzę-

dnika w rękę i ramię a drugiego kopnął kilkakrotnie. Za to naturalnie będzie musiał odpowiadać przed sądem.

Tuchola (Przyjęcie do Państw. Kat. Seminarjum Naucz. w Tucholi) Egzamin wstępny do tut. Seminarjum rozpoczyna się dnia 30 czerwca rb. o godzinie 8-ej rano i trwać będzie 2—3 dni. Egzaminu powakacyjnego zasadniczo nie urządza się.

Podania w sprawie przyjęcia do Seminarjum należy nadsyłać najpóźniej do 28 czerwca rb. pod adresem: Dyrekcja Państw. Kat. Seminarjum Nauczycielskiego w Tucholi. Do podania trzeba dołączyć: 1) własnoręcznie napisany życiorys, 2) metrykę urodzenia i chrztu, 3) świadectwo moralności, o ile kandydat nie wstępuje do Seminarjum bezpośrednio z innej szkoły, 4) ostatnie świadectwo szkolne, 5) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 6) dowód państwowej przynależności polskiej.

Na I kurs Seminarjum przyjmuje się kandydatów w wieku od 14 do 18 lat włącznie. Młodsi kandydaci mogą wstąpić do Państwowej Preparandy, która się przy tut Seminarjum prawdopodobnie otworzy.

Chełmża. Przyaresztowano pewnego oszusta, który wprowadzając w błąd różne firmy i prywatnych obywateli, wyłudzał zaliczki na różne dostawy, to znowuż pobierał pożyczki, udając, że chwilowo znajduje się w kłopotach pieniężnych. Dużo osób dało się wywieść w pole aż w końcu policja ptaszkiem się zaopiekowała.

— Podczas ostatniej burzy uderzył piorun w zabudowanie gospodarza Kowalskiego w Nowej Chełmży. Spłonęły dom mieszkalny, chlew i stodoła. Również zgorzał całkowity martwy inwentarz. Żywy inwentarz zdołano wyratować. Szkody obliczają na 25 tysięcy złotych.

Bukówiec, pow. świecki. Podczas ostatniego jarmarku pobił pewien tutejszy Niemiec hakatysta, w restauracji pewnego Polaka inwalidę.

Marzęcice, pow. lubawski. (Pożar w Marzęcicach.) W ub. sobotę spłonęły doszczętnie zabudowania gospodarza Teofila Gurzyńskiego, wraz z domem mieszkalnym. G. odniósł silne poparzenia. Budynki były zabezpieczone, natomiast nie był zabezpieczony inwentarz, który przeważnie spłonął.

Z dalszych stron.

Nowogródek. (O dom rodzinny Kościuszki) Dworek w Mereczowszczyźnie, gdzie się urodził i lata dziecięce spędził Tadeusz Kościuszko, znajduje się w stanie opłakanym. Ażeby przeprowadzić konieczna naprawę, Rada Wojewódzka w Nowogródku wszczęła już akcję w kierunku zbierania ofiar na ten cel. W dworku Kościuszki ma być umieszczona tablica pamiątkowa i popiersie Naczelnika.

Kiekrz we Wielkopolsce. Z głębin jeziora Kiekrzskiego wydobyli chłopcy Kęsielski i Witkowski pozłacaną monstrancję bez podstawy. Proboszcz z Kiekrza ks. Dukat, któremu chłopcy odnieśli monstrancję, uwiadomił o tem niezwłocznie posterunek policji państwowej w Tarnówku. Monstrancja, której środkowa część wyobraża Boga Ojca, znajduje się w pokoju 37 Komendy Policji Państw. w Poznaniu na Pl. Wolności. Z jeziorem w Kiekrzu złączone są liczne opowiadania okolicznej ludności. Między nimi podanie głosi o zatopieniu kościoła, którego wieża znajduje się na środku jeziora.

Górny Śląsk. Dyrektor Śląskiej Izby Rolniczej dla Górnego Śląska Panieński oświadczył, że urodzaj tegoroczny na Górnym Śląsku zapowiada się dobrze. Urodzaj pszenicy, żyta i jęczmienia zapowiada się więcej niż średni, urodzaj owsa znacznie ponad średni, urodzaj ziemniaków przeważnie dobry. Jest nadzieja, że zbierze się z morga pruskiego 9 i pół centnara pszenicy, 10 centnarów żyta i jęczmienia, 12 centnarów owsa, zaś ziemniaków z jakie 80 centnarów.

Ostatnie telegramy.

Ułaskawienia w Zofji.

Pokazało się, że wśród zamachowców na katedrę w Zofji było również 4 Francuzów, którzy zostali skazani pierwotnie na śmierć, ale później ułaskawieni na dożywotnie więzienie karne. Złagodzenie wyroku nastąpiło wskutek wmięszanie się do tej sprawy posła francuskiego.

Telegramy pomiędzy Prezydentem Rzeczypospolitej a królem włoskim.

Obaj naczelnicy państw wymienili pomiędzy sobą z okazji 25 lecia rządów króla włoskiego telegramy. Prezydent Rzeczypospolitej telegrafował: „Uroczystość, którą dziś obchodzą całe Włochy i która zamyka czas chwalebnych rządów Waszej Królewskiej Mości, podczas których Włochy wskutek waleczności swych wojsk dużo uczyniły dla triumfu wspólnej sprawy, musiała w zaprzyjaźnionym polskim narodzie wywrzeć uczucie szczerej radości i głębokiej życzliwości. Przy końcu telegramu złożył p. Prezydent życzenia swoje i narodu polskiego.

Król włoski odtelegrafował, że jest bardzo wzruszony życzeniami i złożył jak najszczersze życzenia.

Minister Raszkiewicz.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował ministrem spraw wewnętrznych p. Raczkiewicza, a ministra Ratajskiego i wiceministra Smólskiego zwolnił z urzędu. Pan Raczkiewicz był ostatnio wojewodą wileńskim, a nie nowogrodzkim, jak poprzednio mylnie podnosiliśmy.

Do Komitetu dla spraw mniejszości został powołany p. Leon Wasilewski, były minister za czasów Moraczewskiego, a obecnie prezes komisjj granicznej pomiędzy Polską a sowietami

Pan były minister Ratajski objął z powrotem urząd prezydenta miasta Poznania.

Włochy szukają bezpieczeństwa.

Rząd włoski zamierza stawić wniosek, ażeby Anglija i Francja poręczyły jego północne granice od strony Austrji

Nowy komenderujący.

Generał Weygand, ten sam, który pomógł odeprzeć z pod Warszawy bolszewików, ma objąć główną komendę nad wojskami francuskiemi w Marokko. Ma on otrzymać również pełnomocnictwa polityczne.

Położenie w Chinach poważne.

Parlament angielski zajmował się położeniem w Chinach Rządy angielski i japoński wystósowały do Pekinu przestrogę, domagając się od rządu chińskiego tłumienia rozruchów.

Fałszywe 5-złotówki.

Ukazały się w obiegu fałszywe bilety 5 złotowe z datą 28 lutego 1919 typu II. Podrobienie jest dość udatne.

W Zofji

zamordowano byłego wojewodę Michajłowa, który odznaczył się w ruchu macedońskim.

172 730 bezrobotnych w Polsce.

Do 6. bm. notowano w Polsce 172 730 bezrobotnych

Zderzenie okrętów.

W zatoce nowojorskiej przy wyjeździe zderzyły się dwa wielkie okręty tak, iż podróż musiały wstrzymać.

Wojna gospodarcza z Niemcami.

Jak wiadomo z dniem 15 bm. zamknięte zostały granice polskie dla przywozu i wywozu wobec Niemiec, gdyż dotychczasowy układ handlowy z Niemcami upłynął a za przedłużenie takowego Niemcy żądają za wielkie uprzywilejowanie. Przedewszystkiem chodzi im o wstrzymanie wydalenia optantów niemieckich z Polski i wstrzymanie dalszych likwidacyj majętności niemieckich w Polsce. Ten stan rzeczy nazywają wojną celną z Niemcami. Berlińska „Deutsche Tageszt g." pisze, że Niemcy nie obawiają się wojny celnej i ustępstw w zamian za obietnice polskie czynić nie potrzebują, bo Polska nie spełni tych obietnic. Polsce chodzi przedewszystkiem o wywóz węgla górnośląskiego w tej samej mierze do Niemiec jak dotychczas, rząd niemiecki jednakże chce przyjąć tylko bardzo drobną część węgla polskiego i na tem tle doszło do zerwania stósunków handlowych z Niemcami.

Francja zbroi wojska dla Marokka.

Prezes francuskich ministrów powróciwszy z Marokka, zawiadomił rząd i posłów, że do Marokka trzeba będzie posłać całą armję żołnierzy dla stłumienia powstania Kabylów. Z rządem hiszpańskim zostanie zawartą osobna umowa dla wspólnej obrony. Rząd hiszpański zgodził się jak wiadomo na to, ażeby wojska francuskie wchodziły na posiadłości hiszpańskie. Rząd francuski twierdzi, że trzeba krajowców przyzwyczaić do szanowania układów.

Goście angielscy w Gdańsku.

W poniedziałek stanęli goście angielscy po ukończeniu swej podróży po Polsce w Gdańsku Pozostali tam dwa dni i wyruszyli przez Tczew do Anglji. Na dworcu powitali ich przedstawiciele senatu. Zwiedzili Dwór Artusa, miasto a w międzyczasie był na śniadaniu i innych przekąskach. We wtorek zwiedzili port gdański, warsztaty gdańskie a wieczorem byli na obiedzie u Generalnego Komisarza Polski.

Na ratunek Stinnesa.

Długi fabryk Stinnesa wynoszą 155 miljonów mk., na których pokrycie jest tylko około 60 miljonów. Kilka banków przy pomocy Banku Rzeszy postanowiło przedsiębiorstwo ratować od bankructwa.

Wielki zjazd flot na Bałtyku.

Na wodach estońskich pojawią się prócz okrętów angielskich, polskich, duńskich, szweckich i norweskich także okręty włoskie i francuskie. A więc cała Europa bierze udział w tym zjeździe okrętów, ażeby okazać bolszewikom, że cała Europa jest zgodną w zwalczaniu bolszewizmu.

Dalsze próby stworzenia rządu.

Król belgijski przyjął dwóch polityków na posiedzenie i to socjalistę Vandervelde i katolika Rassona. Król radził utworzyć tymczasowy rząd koalicyjny, złożony ze wszystkich trzech stronnictw.

Do rozsądku

nawołuje większą część gazet niemieckich rząd niemiecki we walce handlowej z Polską.

Niemcom grozi klęska nieurodzaju.

Z całych Niemiec dochodzą wiadomości o wielkiej posusze. Z wyjątkiem Nadrenji nie było nigdzie żadnych opadów od kilku tygodni. Część ludności w Berlinie nie ma wody. Na niemieckiem Pomorzu niszczy gąsienica drzewa owocowe.

Dwa wielkie nieszczęścia w Niemczech.

Przy zderzeniu dwóch wozów tramwajowych na jednej z ulic Berlina 25 osób zostało ciężko ranionych.

— W Westfalji zaszło drugie nieszczęście, bowiem wpadł do rowu omnibus samochodowy, wiozący 50 niemieckich wojaków z wycieczki, przyczem 30 osób odniosło ciężkie rany.

Min. Grabski grozi.

Senat skreślił 3 i pół miljona zł. dla urzędników Min. Skarbu jako remunerację. Premjer p Grabski wypogroził, że skoro Senat nie uchwali tej sumy, wyciągnie z tego premjer odpowiednie wnioski. Gdy w ten sposób zaczął przemawiać, Senat więcej się nie opierał, lecz tylko położył nacisk na to, aby pieniądze zostały sprawiedliwie rozdzielone także między niższych urzędników.

Pożar w kościele.

W poniedziałek wybuchł w kościele św. Michała na Woli w Warszawie pożar. Spłonęły organy i wieża kościelna, przyczem dzwony, z których jeden ważył 2500 kg. runęły wraz z kopułą kościelną. Wieczorem udało się wreszcie pożar umiejscowić.

Japonja ma mobilizować.

Chińczycy wypędzili z Mukden wszystkich obcokrajowców. Kilku Japończyków zostało zamordowanych. Prasa japońska żąda zbrojnego wkroczenia i mobilizacji wojska i marynarki japońskiej.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie Ligi Katolickiej parafji chojnickiej odbędzie się w piątek, dnia 19 czerwca br. o godz. 8 wieczorem w auli szkoły powszechnej. Wykład Ks. prob Makowskiego na temat: „Z wrażeń rzymskich: Uroczysta msza św. papieska w kościele św. Piotra".

O liczny udział prosi Zarząd.

Chojnice Staż pożarna. W czwartek wieczorem o godz. 7 ćwiczenia ochotniczej straży.

Chojnice. Baczność Podof. Rezerwy. W piątek dnia 19 bm. odbędzie się walne zebranie w sali p. Czarnieckiego o godz. 8 wieczorem. Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

Chojnice. Nadzwyczajne walne zebranie Koła Polskiego Związku Kolejowego Chojnice odbędzie się dnia 18 czerwca o godz. 8 wieczorem w lokalu pana Czarnieckiego (daw. hotel Reichshof). Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. Przybycie każdego członka jest konieczne. Zarząd.

Chojnice. Towarzystwo hodowli drobiu i gołębi pocztowych zebranie miesięczne w czwartek 18 bm. o godz. 8.30 wieczorem.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 15. 6. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto			—29.00 zł.
Pszenica			34.00—36.00 „
Jęczmień brow.			27.50—30.50 „
Owies			30.00—31,00 „
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.			41.00—43.00 „
„ „ 70 „ „ „			38.75—40.75 „
Mąka psz. 65 proc. wł. work.			53.00—56 00 „
Ospa żytnia	„	„	20.50— „
Łubin niebieski	„	„	9.50—11.00 „
Łubin żółty	„	„	12.00—14.00 „
Słoma żytnia pras.	„	„	3.00—3.20 „
Słoma żytnia luź.	„	„	2.00—2.20 „
Groch Victoria	„	„	28.00—32.00 „
Ziemniaki fabr.	„	„	4.30— „
Siano luźne	„	„	4.75—5.75 „
Siano pras.	„	„	7.10—8.20 „
Koniczyna żółta	„	„	—
Koniczyna biała	„	„	—
Płatki ziemniaczane	„	„	—
Koniczyna czerw.	„	„	—
Koniczyna szwedzka	„	„	—

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.

Bez opłaty.

Do

Urzędu pocztowego

w miejscu.

Bez opłaty.

Do

Urzędu pocztowego

w miejscu.

Obwieszczenie.

Na posiadłości miejskiej Spichrzowa 1 ma być sprzedana stodoła na rozebranie, najwięcej dającemu. Oferty pod „Rozbiór stodoły" uprasza się przysłać Magistratowi do 18 czerwca 1925 r. do godz. 12 tej.
Chojnice, dnia 13. czerwca 1925. 1353

Magistrat.

Obwieszczenie.

Niniejszem przypomina się pp. pracodawcom, iż są zobowiązani do nadsyłania składek na rzecz Kasy Chorych w czasie od 1.—14. każdego miesiąca. Po upływie tego terminu ściągane zostaną składki w drodze przymusowej, przez co niepotrzebne koszta powstaną.
Chojnice, dnia 16. czerwca 1925. 1367

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Chojnicach.

Mifa  **Mifa**

Szlagier sezonu!

Niezrównane zwycięstwa podczas światowych wyścigów kolarskich zdobyli na

rowerach marki **Mifa**

cykliści tej miary co:

Lorenz,	Kroll,
Kaufmann,	Pfister,
Jensen,	Remold,
Oskar Tietz,	Michael,
Suter,	Noerenberg,
Passenheim	Berendt i inni.

Rower Mifa góruje nad innymi wyrobami niemieckimi.
Jako materjał używa się najlepsze angielskie rury stalowe. Pod każdym względem pierwszorzędne wykonanie!

Jedyne zastępstwo:

Centrala samochodów Ryszard Gehrke

Człuchowska 9 **Chojnice** Telefon 108.

Motor

6 H Gnom natychmiast na sprzedaż. 1376

Gospodarz Tuschik
Ogorzeliny, pow. Chojnice.

Kupuję każdą ilość

kartofli jadalnych

i płacę najwyższe ceny. Odbiór dziennie na dworcu towarowym, przed południem od godz. 10—12, po południu od godz. 3—6. 1354

Wł. Literski
Człuchowska 14 I. p.

Mojej szanownej klienteli podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, że moja

cegielnia

w całej objętości

została uruchomiona. 1378

Cegła palona stale na składzie.

Korth
Cegielnia parowa
CHOJNICE.

URZĘDOWY ROZKŁAD JAZDY

ważny od 5. czerwca 1925

do nabycia

w księgarni „Dziennika Pomorskiego" Chojnice.

TAPETY

BORDY - SZABLONY

we wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedynczych stale na **składzie.** Ceny przystępne.

Farby - lakiery - pędzle

tylko pierwszorzędnej jakości.

Drogerja i Handel Farb
Bracia Hubert 1319
właśc.: **Juljan Hubert, Chojnice**
Tel. 219. Gdańska 18. Rok zał. 1894.

Zbudźmy ducha oszczędności

Przyjmujemy
pieniądze na oprocentowanie i płacimy od wkładów na książeczki oszczędnościowe 10—15% rocznie.

Wypożyczamy
domowe puszki oszczędności.

Wynajmujemy
skrzynki depozytowe w naszym skarbcu na przechowanie dokumentów i kosztowności.

Miejska Kasa Oszczędności
Chojnice—Ratusz. 496

Oddam

KOSY

po nadzwyczaj tanich cenach. Gwarancja za każdą sztukę.

Mollus, Chojnice 1294
Plac Jerzego 7. **Plac Jerzego 7.**

Baczność!
Sprzedaję 1379

obuwie

po bardzo zniżonych cenach własnego i cudzego wyrobu.

M. Markut
Chojnice, ulica Młyńska 10.

Maszyna do mleka, wóz roboczy i eleg. lekki kryty wóz
jest na sprzedaż. 1377
Młyńska 20 podw.

Używane 1373
sprzęty domowe i pościel
korzystnie na sprzedaż.
Człuchowska 46 III p.

300 zł. pożyczki

na spłatę poszukuję od zaraz. Warunki i procent według umowy. Łaskawe oferty upraszam do eksp. Dz Pom. pod lit. F K. 300.

Z powodu choroby poprzedniej poszukuję się

dziewczyny
do Granowa.

Zgłoszenia przyjmuje 1372
Dr. Machowinski
Apteka Radziecka.

Nie bierz
nigdy przy praniu mydła samego, gdyż zbyt drogo ci ono wypadnie. Dodawaj zwykle
Henko
które ci się zmniejszą do jednej trzeciej.
Henko ...da do prania i blanszowania.

Dom

z 1 morgowym ogrodem owocowym i 1 morg. roli

w Chojnicach korzystnie na sprzedaż Gdzie wskaże eksp.

Poszukujemy natychmiast młodszego 1375

ekspedjenta
z branży żelaza,
ucznia i chłopca do posyłek

Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe
Spółdzielnia z ogr. odpow.
w Toruniu
Filja Chojnice.

Poszukuje się od zaraz

pokoju umeblowanego

dla dwóch panów możliwie z osobnem wejściem. Zgł. do eksp. nin. pisma. 1374

Niniejszem daję do wiadomości Szanownej publiczności miasta Chojnic i okolicy, iż wykonuję wszelkie prace

garncarskie

jak stawianie nowych i starych pieców oraz wszelkie reparacje

Walerjan Szrekenszleger
mistrz garncarski
CHOJNICE, Ogrodowa nr. 7

Szanownej publiczności podaję do wiadomości, że z dniem dzisiejszym

otwieram

miejsce przyjęć

wszelkich prac w zakres mego przedsiębiorstwa wchodzących

w Czersku u p. **Ossowskiego**
Magazyn stroju
ul. **Starogardzka 4.**

w Brusach u pana **Rogalli**
1311 **ul. Szkólna 3.**

Farbiarnia i chemiczna pralnia
A. Generalski, Sępólno.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"
z Chojnic
na III kwartał

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę kwartalną z opłatą pocztową razem **6,24 złotych**

.... dnia 1925

Imię i nazwisko ....
miejscowość ....
ulica ....
pokwitowanie poczty ....

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"
z Chojnic
na miesiąc lipiec

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **2,08 złotych**

.... dnia 1925

Imię i nazwisko ....
miejscowość ....
ulica ....
pokwitowanie poczty ....